**Dr Daniel K. Darko, Ewangelia Łukasza, Sesja 24,
Przypowieści o zagubionych i świętowanie, Łukasz 15**

© 2024 Dan Darko i Ted Hildebrandt

To jest dr Daniel K. Darko w swoim nauczaniu o Ewangelii Łukasza. To jest sesja 24, Przypowieści o Zagubionych i Celebracja, Łukasz 15.

Witamy ponownie w serii wykładów e-learningowych o tematyce biblijnej.

W poprzednim wykładzie widzieliśmy Jezusa podczas posiłku w domu władcy faryzeuszy. W Jezusie jest kilka rzeczy, które odnoszą się do kwestii czci, pójścia na miejsce i próby zajęcia niższego miejsca, aby można było zostać uhonorowanym lub wyniesionym na wyższy poziom, a następnie zobaczyliśmy, jak Jezus będzie mówił o przypowieści o uczcie, zanim rzuci im wyzwanie dotyczące kosztów uczniostwa. Jeśli dobrze pamiętasz, w dyskusji z faryzeuszami i uczonymi w Prawie wspomniał, że ważne jest, aby rozważyć zaproszenie kalekich, chromych, niewidomych i biednych do stołu, a następnie w przypowieści o uczcie podkreślił to, a następnie wiedział, że czuli się z tym bardzo niekomfortowo, przechodzi do przedstawienia kosztów uczniostwa, kosztów, które mogą obejmować relacje społeczne z ludźmi i stosunek do dóbr materialnych. Tutaj w Ewangelii Łukasza 15 widzimy, że Jezus robi coś innego, zaczynając od posiłku.

W tym momencie jego krytycy będą go pytać, dlaczego miałby jeść z ludźmi, z którymi ich zdaniem nie powinien jeść. Poznaliśmy te przypowieści jako przypowieści o zagubionych, a najpopularniejszą z nich, do której niektórzy z was odnieśli się jako do przypowieści o synu marnotrawnym. Próbowałbym przekonać was, że być może powinniśmy nazwać ją inaczej, ale te trzy przypowieści, które znajdują się w Ewangelii Łukasza 15, są wszystkie przedstawione w bardzo uporządkowany sposób, w bardzo dosłownie dobrze skonstruowany sposób, aby przedstawić bardzo ważny argument, który Jezus chce przedstawić swoim krytykom.

Od wersetów 1 do 7 zobaczymy przypowieść o zagubionej owcy, a Jezus opowie przypowieść o zagubionej monecie, a następnie opowie o przypowieści o zagubionych synach. Jakie są ramy tej przypowieści? Pozwólcie, że przedstawię wam cztery szybkie rzeczy, zanim przyjrzymy się tekstowi nieco bliżej. Najpierw przyjrzymy się przyczynie wszystkich trzech przypowieści i zajmiemy się stratą, odzyskaniem i świętowaniem.

Po drugie, spójrz na układ. Zaobserwujemy wzór i efekt kulminacyjny tego, jak Jezus użyje tego wzoru sto dziesięć i dwa. Zaczyna od wyższej liczby, idzie z dziesięcioma, potem idzie z dwoma, a potem tworzy swoją puentę, wielką puentę. Trzy zauważają narzekanie, gdy przechodzimy do najdłuższego rozdziału, ponieważ odnosi się do pierwszych dwóch wersetów Łukasza 15. Zobaczysz faryzeuszy narzekających w rozdziale 15, wersetach 1 i 2, a następnie, gdy dotrzemy do rozdziału 15, wersetach 29 do 30, zobaczymy starszego brata zagubionego brata narzekającego.

Inną rzeczą, którą możesz chcieć zauważyć w tym wykładzie, jest to, jak radość i świętowanie rozprzestrzeniają się, by niemal się rozproszyć, a także dostarczyć uzasadnienia dla życzenia, aby narzekanie nie było obecne w scenie. Centralnym punktem wszystkich tych pytań dotyczących narzekania jest to, dlaczego Jezus powinien ucztować z grzesznikami i celnikami. Przeprowadzę cię również i przypomnę, że Łukasz szybko pokazuje nam te przypowieści nie tylko ze względu na główne przesłanie, ale także ze względu na wykorzystanie postaci w przypowieściach do przekazania nam silnego przesłania.

On użyje pasterzy, użyje kobiety i użyje syna, którego ludzie tacy jak faryzeusze i uczeni w Piśmie nie chcieliby słuchać, ale mogliby mieć pochodzenie w obecności rabina takiego jak Jezus. Więc zwróćmy się do Łukasza 15, werset 1 i przeczytajmy teraz od wersetów 1 do 6. Teraz celnicy i grzesznicy wszyscy zbliżali się, aby Go słuchać, a faryzeusze i uczeni w Piśmie szemrali, mówiąc, że ten człowiek przyjmuje grzeszników i jada z nimi. Zauważ, że w wersecie 2 ten człowiek przyjmuje grzeszników i jada z nimi.

To prowokuje Jezusa do kontynuowania tej serii trzech przypowieści wersetem 3. Opowiedział im więc tę przypowieść: Cóż to za człowiek z was, który ma sto owiec, jeśli zgubi jedną z nich, nie zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na otwartym polu i nie idzie za zgubioną, aż ją znajdzie. A gdy ją znajdzie, kładzie ją na ramionach, radując się, a gdy wraca do domu, zwołuje swoich przyjaciół i nigdy nie mówi im: cieszcie się ze mną, bo znalazłem moją zgubioną owcę. Zauważcie puentę w wersecie 7. Tak więc powiadam wam, w niebie będzie większa radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia. Pytanie, na które Jezus szuka odpowiedzi w tej przypowieści, nie powinno być zapomniane w tle, a pytanie brzmi: ten człowiek przyjmuje grzeszników i jada z nimi. Dlaczego miałby to robić? Jest to pytanie pochodzące od faryzeuszy i uczonych w Piśmie.

W tej przypowieści o zagubionej owcy, proszę zauważyć, że Jezus używa pasterza. Pasterz powinien być pogardzany, pasterz jest jednym ze społeczeństw, które nie będzie go szanować, ale Jezus podniesie status pasterza w tej przypowieści, aby pokazać, że w królestwie Bożym zawody, które nie są dobrze przyjmowane lub dobrze honorowane w społeczeństwie, nadal będą miały pewne znaczenie lub będą przyjmowane w królestwie, więc pasterz staje się tutaj kluczową postacią, a następnie przejdźmy do tego, co dzieje się z pasterzem. Pasterz gubi jedną owcę i mówi sobie, że musi iść i szukać tej zagubionej owcy.

To, co Jezus tutaj robi, jest godne uwagi. Używa pasterza, pogardzanego zawodu, jako przykładu dla faryzeuszy i uczonych w Piśmie, aby nauczyli się, co jest ważne w królestwie Bożym. Powiedział, że pasterz zgubił jedną owcę, a on zostawił 99, aby pójść i poszukać tej, której brakowało. Teraz pozwólcie mi wyjaśnić kilka rzeczy.

Są tacy, którzy uważają, że być może pasterz opuścił 99, nie przejmując się tym, co się z nimi stanie. Nie , to nie to, co się tu dzieje. W starożytnej kulturze Bliskiego Wschodu pasterze chodzą w grupach.

Ojciec może pójść z synami, a oni zajmą się stadem. Fakt, że sam główny pasterz pójdzie i poszuka tego, którego brakuje, jest tutaj centralnym problemem. Nie chodzi o pozostawienie 99 w lekceważeniu ich losu.

Nie, 99-tką zajmą się inni pasterze, być może dzieci pasterza, ale fakt, że pasterz poświęci czas i pomyśli, że ta jedna zagubiona owca zasługuje na jego uwagę, jego wysiłek, by pójść i jej poszukać, jest problemem, Jezus przybywa tutaj. Kiedy pasterz znajduje owcę, powiedziano nam, że bierze tę owcę i kładzie ją na ramieniu. Cóż za triumfalna scena, w której pasterz liczy tę owcę tak ważną i tak cenną, że ją znajduje, bierze ją i kładzie ją na ramieniu.

Wiesz, dowiadujemy się całkiem sporo o tej kulturze, ponieważ powiedziano nam, jak pisze Snodgrass w swojej książce o przypowieściach, że zagubiona owca zwykle kładzie się, poddaje i nie znajdzie drogi powrotnej. To znaczy, że w tej przypowieści słuchacze wiedzy Jezusa są w pełni świadomi, że kiedy owca się zgubi, owca kładzie się czekając na znalezienie, ale to głupie zwierzę jest nadal tak ważne dla pasterza, że pasterz by to zrobił, a kiedy pasterz ją znajdzie, pasterz nie jest zdenerwowany, pasterz znajduje powód do świętowania. Więc pytanie brzmi, dlaczego spędzasz czas na jedzeniu z grzesznikami i poborcami podatkowymi? Och, w rzeczywistości Jezus mówi, tak jak ta zagubiona owca, kiedy została znaleziona, dlaczego nie mielibyśmy zadzwonić do przyjaciół i krewnych, aby świętować, że ta zagubiona owca została teraz odnaleziona? Dlaczego nie mielibyśmy świętować faktu, że grzesznicy i poborcy podatkowi zostali odnalezieni i warto z nimi jeść? Przypomnijcie sobie, że w poprzednim rozdziale opowiedział im przypowieść o uczcie.

Powinni zrozumieć, że w królestwie Bożym jest miejsce, w którym zwykli ludzie mogą znaleźć swoje miejsce, a jeśli jest to kwestia tego, czy poborcy podatkowi i grzesznicy mogą znaleźć swoje miejsce, jedząc z nim obiad, a faryzeusze i uczeni w Piśmie mogą mieć z tym problemy , powinni rozważyć ducha pasterza, gdy znalazł tę zagubioną owcę. Och, jest powód do radości, ale co zrobiliby faryzeusze i uczeni w Piśmie? Dlaczego nie są szczęśliwi, że mogą się z nimi radować? Jezus opowiada kolejną przypowieść. W tej przypowieści zwraca się do innej postaci, innej postaci, której faryzeusze nie powinni być zadowoleni, gdy ją poznają.

W przypowieści używa kobiety jako głównej postaci. Jeśli pamiętacie, w narracji Łukasza, Łukasz używa Samarytanina, aby naciskać w rozdziale 10 na przypowieść o dobrym Samarytaninie. Tutaj widzimy, jak Jezus ponownie dociera do faryzeuszy, najpierw używając pasterza, a teraz kobiety, i czytam.

O, albo która kobieta mająca 10 srebrnych monet, jeśli zgubi jedną monetę, nie zapala lampy i nie zamiata domu i nie szuka pilnie, aż ją znajdzie, a gdy ją znajdzie, to ją znajdzie, zwołuje przyjaciół i sąsiadów, mówiąc: radujcie się ze mną, bo znalazłam zgubioną monetę. Zwróć uwagę na puentę w wersecie 10. Tak więc mówię wam, że jest radość przed aniołami Bożymi z powodu jednego grzesznika, który się nawraca.

Tutaj Jezus ujawnia wskazówkę. Używa kobiety, prawdopodobnie kobiety, która straciła część swojego posagu, która uporczywie szuka, aby znaleźć i dzwoni, aby świętować, ale zwróć uwagę na linijkę w puencie tutaj, jak Jezus to ujmuje. Tak więc mówię ci, że mówi, że jest radość przed aniołem Bożym z jednego grzesznika, który się nawraca.

Zauważcie to słowo, który się nawraca. Dlaczego jadacie z grzesznikami i celnikami? O, Jezus sugeruje, że być może ludzie, których postrzegają jako grzeszników, mogli już pokutować. Mogli już być ludzie w królestwie Bożym.

Być może przyjęli królestwo Boże za to, co ono przynosi, ale nadal rzutują na siebie stare obrazy. Po prostu, żeby był powód do radości przed aniołami. Dlaczego jesz? Świętujemy, ponieważ zagubieni zostali odnalezieni.

Wow, Jezus wie, jak nakłonić faryzeuszy do takich kwestii. Użycie kobiety jako centralnej postaci powinno być problemem. Dotykanie posiadania i szukania posiadania jest bardzo interesujące.

Pokaż coś, co jest istotne dla miejsca kobiety w domu — tak wymagany prawdziwy wysiłek i poczucie wartości tego, co się traci. Jezus powiedział, że jest wiele powodów, abyśmy się radowali i świętowali.

Dlatego widzicie go lub mnie w patrzeniu stawiającego siebie na miejscu Jezusa z celnikami i grzesznikami, a potem Jezus opowie przypowieść, która jest bardzo, bardzo popularna. Niektórzy z was znają ją jako przypowieść o synu marnotrawnym. Zanim przejdę dalej, pozwólcie, że spróbuję was tutaj przekonać.

Czytając przypowieść, proszę to zrozumieć. Zrozum, że nie zobaczysz tonu i kadencji rozczarowanego ojca, który myśli, że ma syna marnotrawnego. Powiedzenie, że jest synem marnotrawnym, oznacza przyklejenie mu odznaki marnotrawnego włóczęgi, który ma być tak identyfikowany.

To zaprzecza temu, co Jezus tutaj robi. Jezus mówi, że uczeni w Piśmie i faryzeusze powinni znać powód świętowania. Jest prawdziwy i szczery syn, którego kocha ojciec, który został utracony.

Ojciec naprawdę będzie świętował, ponieważ syn zostanie odnaleziony. Jest zagubionym synem. Nie jest synem marnotrawnym.

Ale jakie nazwy nadano tym przypowieściom? Widzisz , niektórzy nazwali je synem marnotrawnym, jak ci powiedziałem. Powiedziałbym, że nienawidzę ludzi, którzy tak mówią, ale mi się to nie podoba. On nie jest synem marnotrawnym.

Niektórzy nazywają go przypowieścią czekającego, czekającego ojca, co oddaje obraz ojca żyjącego w ciągłym oczekiwaniu na powrót syna. Niektórzy nazywają ją przypowieścią o współczującym ojcu i jego dwóch synach, dwóch zagubionych synach. To również oddaje obraz ojca, jak pokażę ci w tej dyskusji, oraz charakter i portret dwóch synów w tej przypowieści.

Niektórzy poruszyli kwestię języka, który nie jest używany w tekście, miłość, ale obraz ojca, który stracił syna i nazwali to przypowieścią o miłości ojca. Przejdźmy do tekstu i zacznijmy czytać — Łk 15, werset 11.

I powiedział, że był człowiek, który miał dwóch synów, i młodszy z nich powiedział do ojca: Ojcze, daj mi część majątku, która mi się należy. I podzielił majątek między nich. Niewiele dni później młodszy syn wziął wszystko, co miał, i wyruszył w podróż do dalekiego kraju, gdzie roztrwonił swój majątek, żyjąc nierozważnie.

A gdy wydał wszystko, nastał wielki głód w owym kraju i on zaczął cierpieć niedostatek. Poszedł więc i przystał do jednego z obywateli owego kraju, który wysłał go na pole, aby pasł świnie. Pragnął on, aby go nakarmiono tym, czym żywiły się świnie, lecz nikt mu nic nie dawał do jedzenia.

I poszedł, i najął swoje sługi. Gdy przyszedł do siebie, zapytał, ilu najemników mojego ojca ma pod dostatkiem chleba. A ja tu ginę z głodu. Wstałbym i poszedł do mojego ojca.

Powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciwko niebu i wobec ciebie. Już nie jestem godzien nazywać się twoim synem. Uczyń mnie jednym ze swoich najemników.

I wstał, i przyszedł do ojca swego. A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go ojciec jego i użalił się nad nim. Pobiegł, objął go i ucałował. A syn rzekł do niego: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw niebu i przed tobą.

Już nie jestem godzien nazywać się twoim synem. Ale ojciec powiedział do swoich sług: Przynieście szybko najlepszą szatę i ubierzcie go, i dajcie mu pierścień na rękę i sandały na nogi, i przyprowadźcie cielca ojca i zabijcie go, i pozwólcie nam jeść i świętować. Puenta wersetu 24, bo ten syn był martwy, a ożył.

Zgubił się, a odnalazł. I zaczęli świętować. Werset 25, teraz jego starszy syn był na polu.

A gdy przyszedł i zbliżył się do domu, usłyszał muzykę i tańce. I przywołał jednego ze sług i pytał, co to znaczy? I rzekł mu: Brat twój przyszedł, a ojciec twój zabił tuczonego cielca.

Ponieważ on, przepraszam, przyjął go z powrotem bezpiecznie i zdrowo. Ale on był zły i odmówił wejścia. Jego ojciec wyszedł i błagał go.

Lecz on odpowiedział ojcu: Oto tyle lat ci służę. Nigdy nie przekroczyłem twego rozkazu. A ty nigdy nie dałeś mi młodego kozła, abym mógł świętować z przyjaciółmi moimi.

Ale gdy przyszedł ten twój syn, który roztrwonił twój majątek z nierządnicami, zabiłeś dla niego tuczonego cielca. I rzekł mu: Synu, ty zawsze jesteś ze mną. I wszystko, co moje, jest twoje.

Wypadało świętować i cieszyć się. Z tego powodu twój brat był martwy, a żyje. Był zgubiony, a odnalazł się.

Wchodząc w tę przypowieść, jest to poruszająca przypowieść, a ja ją uwielbiam. Widzicie, trzeba tu poczynić kilka kluczowych obserwacji. Jest to najdłuższa z przypowieści Jezusa, jaką mamy w Nowym Testamencie.

Ta przypowieść ma dwa etapy. Jeden obejmuje incydent z młodszym synem, a druga część obejmuje incydent ze starszym synem. Następnie widzimy w tej przypowieści naruszenie kulturowego obowiązku opieki nad rodzicami.

Zgodnie ze starożytnymi żydowskimi zwyczajami dzieci mają obowiązek troszczyć się o swoich rodziców na starość. A jeśli wolisz, dzieci były planem emerytalnym swoich rodziców. Nieodłącznym elementem jest to, aby dzieci czciły swoich rodziców, troszcząc się o nich i zapewniając im godny i godny pochówek.

To jest tak niehonorowe i haniebne, gdy dziecko próbuje zostawić dzieci, rodziców, z zamiarem nieodwracalnego powrotu, bez względu na to, co się z nimi stanie. Faryzeusze powinni potępić takie zachowanie, gdy usłyszeli, jak Jezus opowiada tę historię. Ten młodszy syn naruszył ważną zasadę kulturową.

Ogólna postawa tego chłopca jako syna marnotrawnego może być surowa. Ale widzisz, rozumiem, dlaczego ludzie chcą to zrobić. To jest główny punkt Jezusa.

Nikt nie powinien lubić zachowania tego faceta, ale on nie chciałby, żebyś nazywał go marnotrawnym synem, ponieważ nie o to chodzi w tej przypowieści. Zauważ, że jako żydowski chłopiec, znalazł się w tak wielkiej potrzebie i był tak głodny, że ukrył się przed poganinem, który miał świnie i chciał się najeść jedzeniem, które dawano świniom. Nie mógł upaść niżej.

Te obserwacje należy mieć na uwadze, gdy omawiam różne aspekty tej przypowieści. Najpierw przyjrzyjmy się przypowieści o synu zaginionym. Zauważ, że syn, na którego patrzymy, prosi o swoją część majątku.

Jaki udział miał? Ma tylko część spadku, gdy rodzice umierają. Nie zarobił na te majątki. Ale widzisz, żądanie spadku, gdy rodzice żyją, samo w sobie jest znieważeniem rodziców.

On i tak spróbował. Ale zauważ, co zrobiłby ojciec. Ojciec powiedziałby, nie ma problemu, prosisz o to, dam ci.

Inną rzeczą, na którą powinieneś zwrócić uwagę w tym fragmencie, który jest tutaj bardzo interesujący, jest możliwość, że ten żydowski chłopiec pójdzie i zatrudni się u goja. Pomimo tego, że odszedł, jak nam powiedziano, zabrał swoje rzeczy, wszystkie swoje rzeczy i odszedł, sugerując, że nie miał zamiaru wracać. Widzisz, jak większość młodych ludzi dzisiaj, kiedy buntują się przeciwko swoim rodzicom, myślą, że trawa jest bardziej zielona po drugiej stronie i i tak pójdą na to.

W duchu buntu idą i robią, co chcą. Ale widzisz, warunki tutaj są tak złe, tak, tak złe. Pozwól, że opowiem ci, jak ten facet opuścił dom, podchwytując kilka kwestii z przypowieści.

Najmłodszy syn opuszcza dom. Widzisz, opuścił dom z zamiarem nie wracania, werset 13. Spakował wszystkie swoje rzeczy i wyruszył.

Nie zostawił nic. Po drugie, w wersecie 15, roztrwonił swoje zasoby na rozwiązłe życie. W wersecie 30, jego starszy brat powiedział do ojca, ten twój syn faktycznie wydał cały majątek i zasoby, które mu dałeś, na prostytutki.

Lubię mówić w klasie, że będzie to równoznaczne z powiedzeniem, że ten facet pojechał do Las Vegas i wydał tam wszystkie pieniądze na prostytutki. Widzisz, jedną z rzeczy, które powinieneś zauważyć, jest to, że opuszczenie domu doprowadziło go tak nisko, że zaczął pracować z poganinem i pragnął żywić się świnią. A jako żydowski chłopiec, jak widać na ekranie, mam dla ciebie Lewitów , Izajasza i wszystko to.

Żydzi nie powinni dotykać świń. Powinny być zbezczeszczone. Ale z potrzeby sam się po to wyśle.

A wyobraź sobie faryzeusza i uczonego w piśmie słuchających tego warunku o synu. Wyraźnie, werdykt jest. Grzeszył przeciwko Bogu, znieważając swojego ojca.

A przykazania są jasne. Grzechy przeciwko ojcu i przeciwko Bogu są jednoznaczne z jego zachowaniem. Jeśli jesteś faryzeuszem lub uczonym w Piśmie, słuchając Jezusa opowiadającego tę przypowieść, powiedziałeś: tak, zawsze myślałem, że to są celnicy i grzesznicy.

Posunęli się za daleko. Więc pytanie pozostaje: dlaczego Jezus miałby jeść z celnikami i grzesznikami? Och, Jezus chciał, aby uczeni w Piśmie i faryzeusze wiedzieli, że syn odwrócił się i wrócił do domu. Syn powrócił.

Zagubiony syn powróci do domu. Widzicie, powiedziano nam, że w wersecie 17 rozważył on zasoby swojego ojca i powiedział, jeśli słudzy w domu mojego ojca są traktowani o wiele lepiej, mają chleb do jedzenia. A ja jestem tutaj i nie mam nic do jedzenia.

I nikt nie da mi nic do jedzenia. Widzisz, podróż do domu będzie motywowana przez to silne pragnienie powrotu. W wersecie 18 powiedział sobie: Wrócę i powiem ojcu, że to zepsułem.

Powiem mojemu ojcu, że zrobiłem wszystko, czego nie powinienem był robić. Nie osiągnąłem celu. Werset 18, powinieneś wiedzieć, że pragnienie w nim, by dojść do siebie, można interpretować i rozumieć w kategoriach radykalnej skruchy.

Przyjął swoją odpowiedzialność w wersecie 18, kiedy powiedział: Powiem mojemu ojcu, zgrzeszyłem przeciwko mojemu ojcu i zgrzeszyłem przeciwko Bogu. Zauważ, że w samym tym stwierdzeniu, od wersetu 17 do wersetu 18, aż do wersetu 19, ten syn coś przyznaje. Jego aroganckie zachowanie spowodowałoby, że zażądałby swojej części majątku, dopóki jego rodzice żyją.

Jego aroganckie zachowanie, które sprawiło, że uwierzył, że może udać się do obcego kraju i odnieść sukces, a nawet nie wrócić do domu, zmiażdżyło go. Ale widzisz, skruszony syn opamiętał się i przyjmuje pokorną postawę, gdy mówi w wersecie 19: Zapytam mojego ojca w domu, ponieważ wiem, że nie mam prawa być nazywany synem. Zapytam go, czy mogę być sługą, ponieważ w domu mojego ojca słudzy są traktowani lepiej niż ja jestem traktowany tam.

Widzisz, ten syn powróci, ponieważ zdaje sobie sprawę, że czas spędzony z ojcem to lepsze miejsce. A swoją drogą, kiedy przechodzimy przez to wszystko, czy mógłbyś uchwycić obraz ojca w tej historii? Obraz ojca, który jest gotów dać dzieciom to, o co proszą i pozwolić im stawić czoła konsekwencjom. A jednak obraz ojca, który ma wielkie serce i zmaga się, podczas gdy syn jest tam, szukając jego powrotu.

Widzisz, wrócił do ojca, odmieniony na dobre, ponieważ zauważył, że nie ma prawa do miejsca w tym domu. Ale powiem ci coś jeszcze o tej przypowieści, czego nie można przegapić. A mianowicie sposób świętowania ojca.

Zauważ werset 20. Powiedziano nam, że gdy był daleko, innymi słowy, ojciec oczekiwał go , a on stał w miejscu i patrzył w dal. Gdy patrzył w dal, zobaczył cień kogoś, kto wyglądał jak syn, który odszedł ze wszystkimi swoimi dobrami.

Tylko że tym razem zobaczył kogoś, kto wyglądał jak syn, ale bez opętania, być może wyglądał na nieszczęśliwego i nagiego, być może patrzył na kogoś, kto nawet nie miał na sobie butów. Reakcja ojca nie była wściekłością. W wersecie 20 powiedziano nam, że miał współczucie.

I uczynił to, czego żydowski ojciec nie powinien czynić. Faryzeusze i uczeni w Piśmie kazali Jezusowi opowiedzieć historię. Pobiegł na spotkanie syna, który mu to zrobił, zanim zdążył usłyszeć jakiekolwiek słowo od syna, jakiekolwiek poczucie wyrzutów sumienia od syna.

Pobiegł na spotkanie syna. Objął syna i pocałował go, aby okazać mu najgłębszą miłość i uczucie. Wiecie, ojciec zauważyłby, że syn stracił swój status i honor.

Został zawstydzony z powodu wyborów, których dokonał. Ale widzisz, kiedy przyprowadził go do domu, rozkazał sługom, aby go ubrali, przywrócili mu honor, dali mu buty, dali mu poczucie godności i dali mu pierścień, aby go przywrócić. Ojciec był zadowolony, widząc syna, który się zgubił, wracającego, aby dać mu but u stóp.

Jakiż to znak wolnego człowieka. Syn chciał być niewolnikiem. Przyjaciele, zanim stracimy z oczu to, co Jezus tutaj robi, pozwólcie, że przypomnę wam, że jego celem jest komunikowanie się z uczonymi w Piśmie i faryzeuszami, którzy są zaniepokojeni tym pytaniem.

Dlaczego jadacie z celnikami i grzesznikami? Aby powiedzieć im, że ci, których nazywacie celnikami i grzesznikami, mogli już być obywatelami królestwa. Mogli zmienić swój styl życia i na to zasługują. I jest powód do świętowania.

Jest powód do uczty. Jest powód do bankietu. Jest każdy powód, dla którego powinniśmy jeść i świętować fakt, że ci ludzie, których widzisz, których nazywasz poborcami podatkowymi i grzesznikami, są tutaj z powrotem.

Ale widzisz, co ojciec tutaj robi. Wiesz, lubię zadawać pytania. Kiedy dochodzimy do niektórych z tych delikatnych tematów, ludzie mogą się zastanawiać, dlaczego powinniśmy odpowiadać. Jak powinniśmy odpowiadać? Jak powinniśmy sobie radzić z tym i tamtym? Zauważ, że w tej przypowieści, jeśli zadajesz pytanie, dlaczego powtarza się nacisk na świętowanie? Szybko zdasz sobie sprawę, że czas posiłku to dobry czas i funkcja społeczna do świętowania.

Jeśli pytasz w tej przypowieści, zwłaszcza ostatniej przypowieści o dwóch synach, kto reprezentuje celników i grzeszników? Powiem ci, że starszy brat to ten, na którego spojrzymy za kilka minut. Dlaczego znieważanie ojca jest wielką sprawą? Ponieważ Żyd nie powinien tego tolerować. Nawet faryzeusz, może mieć zwolnienie, aby móc radzić sobie z tym ciałem tylko wtedy, gdy ma do czynienia ze swoimi krewnymi, zwłaszcza swoimi rodzicami, którzy nie żyją.

Ale kto reprezentuje ojca w tej przypowieści? Jaki jest problem starszego brata? A tak przy okazji, dlaczego Jezus ucztował z celnikami i grzesznikami? Pozwólcie, że przedstawię wam kilka głównych myśli. Zauważcie, że schemat tej przypowieści kończy się kulminacyjnym zakończeniem. Ten syn został zgubiony i odnaleziony.

Ten mój syn był martwy, a żyje. Świętujmy. Po drugie, zauważmy ważną kwestię w tej przypowieści.

Postawa ojca kontra postawa starszego syna. Widzisz, ojciec jest chętny i chętny, aby świętować powrót utraconego syna. Starszy syn nie jest chętny.

On jest bardzo zdenerwowany. Widzicie, widzimy postawę uczonych w Piśmie i faryzeuszy i to, jak Bóg chce, aby ci ludzie, ludzie, którzy są zagubieni, wrócili do owczarni, co jest widoczne w tej przypowieści. Ale chęć ojca, aby przywrócić błądzącego syna z czułą miłością i świętowaniem, jest ważna dla faryzeuszy i uczonych w Piśmie.

Dlaczego powinieneś jadać z celnikami i grzesznikami? Zauważ coś, co rozgrywa się w tej przypowieści, którą opowiada Jezus. Gdyby starszy brat przyjął zaproszenie, przyszedł i dołączył, faktycznie zyskałby brata, który był zagubiony i teraz powrócił. Ale czy by to zrobił? W przypowieści, która jest cicha, Łukasz prowadzi nas w niepewności, czy starszy brat przyjmie zaproszenie, czy nie.

Jakby chciał powiedzieć, niech faryzeusze i uczeni w Piśmie to rozgryzą. Czy dołączą do czasu z celnikami i grzesznikami? Czy też nadal będą obstawać przy swojej prawości? Więc Jezus miał dobry powód, aby ucztować i świętować z celnikami i grzesznikami, bo są zgubieni i odnalezieni.

Bracia szkieletowi są zapraszani do udziału. Temat uroczystości jest tak ważny, że nie powinniśmy go przegapić. Ale zanim przegapimy całą ideę tego, do czego zmierza Jezus, Jezus dał żywy obraz uczonych w Piśmie i faryzeuszy, tego, co powinni postrzegać.

Ci poborcy podatkowi i grzesznicy. Ale szybko, zanim zakończę tę sesję, spójrz na starszego brata. I pozwólcie mi zakończyć tę sesję, zwracając waszą uwagę na tego starszego brata.

Widzisz, jego twierdzenia były prawdziwe, jak twierdzą faryzeusze. Nie zbuntował się, ale pozostał lojalny wobec ojca. W rzeczywistości każda część majątku w domu należy do niego, ponieważ część brata zniknęła.

Ale zauważ, że jego odmowa pójścia na bankiet kulturowo przynosi wstyd ojcu, który urządza wielkie przyjęcie dla syna, który wrócił do domu, a jego starszy brat, który jest po nim, nawet nie ośmieliłby się przyjść. Ale zauważ coś jeszcze w przypowieści. Widzę reakcje uczniów za każdym razem, gdy zwracam na to uwagę w klasie.

Widzisz, starszy brat nie mógł się zmusić, żeby nazwać swojego młodszego brata. Kiedy wrócił, w wersecie 30, rozmawiając ze swoim ojcem, powiedział do swojego ojca, ten twój syn, nie mógł powiedzieć mój brat, ten twój syn, zabrał wszystkie twoje zasoby. Następnie przesadza w tych warunkach w wersecie 30.

Powiedział, że twój syn wydał twoje pieniądze na prostytutki. Podkreślmy grzechy, które popełnił. Och, ale Jezus mówi o tym, jak ojciec jest tak zadowolony, że zagubiony syn powrócił.

Pytanie zatem brzmi: jeśli uczeni w Piśmie i faryzeusze zadali to pytanie, dlaczego jesz z celnikami i grzesznikami? Pytanie w ciszy, wymagające odpowiedzi od uczonych w Piśmie i faryzeuszy, brzmi: czy starszy brat dołączy do przyjęcia? Czy faryzeusze i uczeni w Piśmie dołączą do Jezusa w tym wydarzeniu towarzyskim z celnikami i grzesznikami? Nie wiem, jak daleko sam zaszedłeś, słuchając tych wykładów. Nie wiem, jak bardzo jesteś zbuntowany w stosunku do swojej relacji z Bogiem. Możesz usłyszeć ludzi, którzy mówią, że nie ma powodu, dla którego Bóg miałby cię przyjąć z powrotem.

Zrobiłeś za dużo. Możesz usłyszeć ludzi, którzy mówią ci, że nie zasługujesz na przynależność do królestwa Bożego, ponieważ to, co zrobiłeś, jest tym, czego prawa Boże zabraniają każdemu, kto jest prawdomówny w stosunku do Jezusa. Ale ja jestem tutaj, aby powiedzieć ci cztery razy w rozdziale 15 Ewangelii Łukasza, Jezus powiedział, parafrazując, zgubione zostało odnalezione; świętujmy.

Zagubieni odnalezieni; świętujmy. W dobrej wierze świętujmy powrót zagubionych. A jeśli jesteś tym, który jest zagubiony, który myśli, że Arapaho cię osądza, a stoisz z Bogiem i tym wszystkim, jestem tutaj również, aby powiedzieć ci, że nie ma znaczenia, jak daleko zaszedłeś, nawet do punktu, w którym żydowski chłopiec karmi świnie, ojciec jest gotowy przyjąć swoje powołanie, abyś wrócił.

Przypomina mi to na zakończenie jeden z tych starych hymnów szkolnych, które tak lubię, który mówi, łagodnie i czule, Jezus woła. Wzywa dla ciebie i dla mnie. Wróć do domu.

Wróć do domu. Ty, który jesteś zmęczony, wróć do domu. Jezus szczerze i czule błaga.

On błaga, abyś i ja wrócił do domu. Przypowieść o zagubionym synu ukazuje serce ojca i inkluzywną naturę królestwa Bożego. Ci, którzy noszą znamię grzeszników, mogą teraz znaleźć miejsce u Jezusa.

Ci, którzy noszą odznakę poborców podatkowych, mogą teraz znaleźć swoje miejsce u Jezusa, a ty również możesz. Czy mogę dać ci osobiste zaproszenie? Jeśli nie przyjąłeś Jezusa Chrystusa jako swojego Pana i osobistego zbawiciela, chciałbym ci przypomnieć, że On pragnie, abyś wrócił .

Podczas gdy jesteś jeszcze daleko, Bóg patrzy na ciebie i wyczekuje dnia, w którym postawisz stopę, aby powrócić do domu. Miejsca zbawienia. Miejsca odpoczynku.

Miejsce wyzwolenia. Miejsce, w którym panuje Bóg. Gdzie Bóg służył, gdzie Bóg objął i gdzie sam Jezus celebruje fakt, że ty, który możesz nazywać siebie niegodnym, znajdujesz wybitne miejsce w domu Bożym.

Niech Bóg was błogosławi, gdy będziecie śledzić tę serię wykładów. I mam nadzieję, że otworzycie swoje serca, gdy nieustannie modlę się i proszę Boga, aby niektóre rzeczy, które przetwarzam i którymi się z wami dzielę, stały się częścią mojego własnego spaceru.

Że razem dołączycie do mnie w dążeniu do przyjęcia miłości Boga. Do przyjęcia bogactwa i ogromu ludzi, których zaprasza do swojej owczarni. On chce, abyśmy ty i ja jedli z nim obiad w jego domu.

Aby świętować z nim. Proszę, nie zwlekaj. Czy powiesz tak? Niech Bóg cię błogosławi.

Niech Bóg obdarzy cię łaską. Niech Bóg złamie w tobie ducha odrzucenia. Niech Bóg wyciągnie do ciebie rękę, abyś zrozumiał, jak wiele miłości i troski Bóg ma dla ciebie.

Bóg łaskawie wyciąga ramiona i czeka, aż przyjdziesz i obejmiesz Go. Niech przyjdziesz i zostaniesz objęty kochającymi ramionami Boga. Dziękuję bardzo i niech Bóg cię błogosławi.

To jest dr Daniel K. Darko w swoim nauczaniu o Ewangelii Łukasza. To jest sesja 24, Przypowieści o Zagubionych i Celebracja, Łukasz 15.